

Sygn. akt I C 597/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marek Jasiński

Protokolant: Katarzyna Warzocha

po rozpoznaniu 27 maja 2022 r. w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko M. G. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od R. K. na rzecz M. G. (1) kwotę 1817 zł (tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 597/21

UZASADNIENIE

Powód R. K. domagał się zasądzenia od pozwanej M. G. (1) kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych, a także zasądzenia od pozwanej kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że w związku z wygaśnięciem umowy najmu wezwał pozwaną do zwrotu kaucji, które okazało się nieskuteczne, a które spowodowało, że powód musiał przeciwko pozwanej wystąpić z pozwem o zwrot tej należności. Sytuacja ta doprowadziła do tego, że pozwana wystąpiła do I. Notarialnej w B. ze skargą przeciwko powodowi, a gdy ta okazała się nieskuteczna, złożyła wniosek o wszczęcie wobec powoda postępowania dyscyplinarnego. Powód wskazał, że jest zastępcą notarialnym, zaś zarówno w skardze jak i wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego pozwana naruszyła jego dobre imię, wizerunek, renomę i wiarygodność, zarzucając mu nieetyczne i niehonorowe zachowanie, okradanie jej z pieniędzy oraz oszustwa, nierzetelność i nadużycia. Na skutek działań pozwanej powód doznał silnego stresu emocjonalnego i nerwowego oraz pogorszenia samopoczucia, zaś w środowisku zawodowym ucierpiała jego opinia, co w konsekwencji wywołało u niego bezsenność, ogólne osłabienie organizmu oraz spadek masy ciała, jak również spadek efektywności wykonywanej pracy.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu zaprzeczyła, by jej zachowanie doprowadziło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Zdaniem pozwanej R. K. nie wykazał swego roszczenia, bowiem nie wykazał faktu naruszenia dóbr osobistych przez pozwaną, ani tego, by w związku z działaniem pozwanej doznał jakiegokolwiek szkody, w tym wskazywanego przez niego rozstroju zdrowia. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała roszczenie objęte pozwem jako rażąco wygórowane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. K. wynajmował od M. G. (1) lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. przy ul. (...). Na pokrycie ewentualnych roszczeń najemca wpłacił na konto bankowe wynajmującej kwotę 1.000 zł tytułem kaucji.

16 marca 2020 r. R. K. nabył od M. G. (1) przedmiotowy lokal mieszkalny, wskutek czego umowa najmu wygasła. Wezwał ją do zwrotu kaucji. W związku z tym, że wezwanie do zwrotu należności okazało się nieskuteczne wystąpił przeciwko niej z pozwem o zapłatę.

W związku z wniesionym przeciwko niej pozwem, M. G. (2) 23 sierpnia 2020 r. wystąpiła do I. Notarialnej w B. ze skargą na powoda, jako zastępcę notarialnego. W skardze tej M. G. (1) wskazała, że zachowanie powoda jest nieetyczne, niehonorowe i brzydkie. Nadto zarzuciła powodowi, iż nie zwrócił on kwoty 139,66 zł w związku z wynajmowanym mieszkaniem.

Postępowanie wywołane skargą nie doprowadziło do wydania jednoznacznej decyzji w tym zakresie, w związku z czym M. G. (2) wystąpiła do I. Notarialnej w B. o wszczęcie przeciwko R. K. postępowania dyscyplinarnego. We wniosku tym wskazała, że działania R. K. przy zawieraniu umowy sprzedaży były nieuczciwe, jak również, że występując z pozwem o zwrot kaucji powód próbował ją okraść. Pozwana wskazała we wniosku, że powód przekłamuje fakty oraz obraża ją.

(...) I. Notarialnej w B. nie dopatrzyła się naruszenia przez R. K. powszechnie akceptowalnych w społeczeństwie reguł postępowania. Ostatecznie postępowanie dyscyplinarne przeciwko niemu nie zostało wszczęte.

/bezsporne; nadto dowody: odpis pozwu skierowanego do Sądu Rejonowego w Łomży – k. 7; nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Łomży – k. 8; sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 9-11; skarga M. G. (2) – k. 12-13; odpowiedź powoda na skargę – k. 14-15 verte; pismo I. Notarialnej w B. – k. 16; wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego – k. 17-19; odpis wyroku – k. 20; pismo I. Notarialnej w B. – k. 21-21 verte; umowa najmu lokalu mieszkalnego – k. 46-50/

Skarga oraz wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wysłane zostały przez pozwaną drogą elektroniczną. Informacje w zakresie skarg czy wniosków o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych umieszczane są w aktach osobowych danego kandydata na notariusza. Pozwana od początku znajomości z powodem miała informację na temat wykonywanego przez niego zawodu.

/dowód: przesłuchanie powoda R. K. – protokół elektroniczny – płyta – k. 84/

Występując ze skargą do I. Notarialnej pozwana kierowała się zwróceniem uwagi powodowi i zdyscyplinowanie go, ponieważ pozwana czuła się rozgoryczona i zawiedziona jego postępowaniem. Pracownik I. Notarialnej doradził pozwanej, wystąpienie ze skargą, jeśli jest niezadowolona z czynności podjętych przez powoda. Takiej samej rady udzielił pozwanej adwokat, z którym się konsultowała.

/dowód: przesłuchanie pozwanej M. G. (2) – protokół elektroniczny – płyta – k. 84/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie ustalono w oparciu o dokumenty wskazane w powyższej części niniejszego uzasadnienia, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również nie budziła wątpliwości Sądu. Ustaleń w sprawie dokonano również w oparciu o dowód z przesłuchania stron – powoda R. K. i pozwanej M. G. (2) uznając je za wiarygodne, albowiem były jasne, logiczne i konsekwentne.

Stan faktyczny pomiędzy stronami był w zasadzie bezsporny. Pozwana nie kwestionowała faktu wystąpienia do I. Notarialnej w B. ze skargą na powoda, jak również złożenia wniosku o wszczęcie wobec niego postępowania

dyscyplinarnego. Przyznała, iż faktycznie w kierowanych do I. pismach wskazywała na niehonorowe i nieetyczne postępowanie powoda. Spór sprowadzał się zatem do stwierdzenia, czy zachowanie pozwanej naruszyło dobra osobiste pozwanego, a jeśli tak – czy roszczenie objęte pozwem jest uzasadnione co do wysokości.

Ustosunkowując się do żądań powoda, zasadnym było odniesienie się do art. 23 k.c., zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Roszczenie procesowe będące przedmiotem niniejszego postępowania ma swoją materialnoprawną podstawę w normach wyrażonych przepisami art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. Odczytanie powyższych norm we wzajemnym zestawieniu prowadzi do wniosku, że ten, czyje dobro osobiste zostaje naruszone cudzym działaniem, może żądać m.in. zadośćuczynienia pieniężnego w odpowiedniej sumie.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w pisemnym uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 roku, sygnatura akt III CZP 31/08, podzielanym przez Sąd w niniejszym składzie, przesłankami roszczenia opisanego w art. 448 k.c. są:

- 1) bezprawne naruszenie dobra osobistego;
- 2) związek przyczynowy między naruszeniem a szkodą niemajątkową (krzywdą) spowodowaną naruszeniem dobra osobistego;
- 3) zawinienie pozwanego w jakiegokolwiek postaci.

Rozstrzygnięcie niniejszego sporu jest konsekwencją oceny przedstawionego materiału dowodowego przez pryzmat każdej ze wskazanych powyżej przesłanek, jako że wymagane jest ich kumulatywne spełnienie.

Przechodząc do dalszych rozważań godzi się wskazać, iż w orzecznictwie przyjęła się koncepcja obiektywna, według której dobra osobiste są wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w społeczeństwie. Zgodnie z tą koncepcją za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej. Wskazać również należy, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma również element obiektywny. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecniczą granice roszczeń służących do ochrony dóbr osobistych należy określać nie według subiektywnego tylko odczuwania ze strony danego podmiotu, lecz w ramach obiektywnie wytyczonych przez zagwarantowany porządek prawny. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 953/2000). Miernika pozwalającego na ustalenie, czy naruszona została godność takiej osoby, należy więc przede wszystkim upatrywać w tzw. opinii publicznej, która jest wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu.

W przedmiotowej sprawie powód podnosił, iż działania pozwanej naruszyły jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia, czci, wizerunku, renomy oraz wiarygodności w środowisku zawodowym, w którym pracuje.

W doktrynie i orzecznictwie przyjęło się uważać, że cześć konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie czci przejawiać się może w obu aspektach. Cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71, OSNCP 1972 nr 4, poz. 77). Naruszenie czci może nastąpić zarówno publicznie, jak i prywatnie, w wypowiedzi ustnej lub pisemnej albo przekazanej innym nośnikiem informacji, może nastąpić w wywiadzie, felietonie, lub innej publikacji prasowej, książce, orzeczeniu

sądowym, piśmie procesowym, wykładzie uniwersyteckim, liście, rozmowie, blogu albo komentarzu internetowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 109/11, OSNC 2012).

Cześć wewnętrzna, tj. godność konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego i przybiera najczęściej postać znieważenia. Dotyczy zaś sfery wewnętrznej człowieka, dotyka jego poczucia wartości, wywiera wpływ na kształtowanie jego samooceny i odnosi się do jego sfery wewnętrznej, osobistej.

Cześć zewnętrzna, tj. dobre imię to najogólniej rzecz ujmując sposób postrzegania i uważania danej osoby na zewnątrz, przez otoczenie, współpracowników, kontrahentów, środowisko w którym dana osoba się obraca, a w ujęciu najszerszym – społeczeństwo. Naruszenie dobrego imienia polega najczęściej na zniesławieniu przez pomówienie o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju prowadzonej działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działalności. Niejednokrotnie naruszanie czci przejawiać się będzie w obu aspektach (por. w/w wyrok SN z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy nie ulega wątpliwości, że powód – jako osoba fizyczna – jest podmiotem dóbr osobistych w postaci czci, co wynika wprost z art. 23 k.c. Niewątpliwie tym samym powód jest również podmiotem dobra osobistego w postaci dobrego imienia, które jest jednym z desygnatów pojęcia „czci zewnętrznej”. Wiarygodność powoda w środowisku zawodowym – jak już zaakcentowano wyżej – jest natomiast nie tyle osobnym dobrem osobistym, co skonkretyzowanym aspektem dobra osobistego w postaci czci zewnętrznej (dobrego imienia). Powód jest również bezspornie podmiotem dobra osobistego w postaci wizerunku, również wskazanego bezpośrednio w treści przepisu, jednak z uwagi na przedstawione przez powoda twierdzenia o faktach Sąd pomija w niniejszej sprawie analizę naruszenia tego dobra osobistego. Wizerunek jest bowiem konkretyzacją obrazu fizycznej postaci człowieka, np. w postaci ujętej na konkretnej fotografii. Ze swej istoty nie podlega więc naruszeniu przez działanie polegające na skierowaniu do odpowiedniego organu pisma zawierającego negatywną ocenę postępowania danej osoby. Renoma jest dobrem osobistym treściowo odpowiadającym dobremu imieniu osoby fizycznej, z tym że podmiotem tego dobra osobistego jest osoba prawna (jednostka organizacyjna), a więc i w tym zakresie żądanie powoda nie podlega rozpoznaniu. W wyniku powyżej opisanej oceny Sąd zawęży ocenę zasadności powództwa do dóbr osobistych w postaci czci powoda, rozumianej jako cześć zewnętrzną (dobre imię, w tym w relacjach zawodowych) oraz cześć wewnętrzną (godność, przekonanie jednostki o własnej wartości, oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi).

Naruszenie godności osobistej (czci wewnętrznej) polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu względem niego. Do naruszenia czci wewnętrznej, określanego powszechnie jako zniewaga, nie jest potrzebne rozpowszechnienie zarzutu lub nawet dotarcie do wiadomości innych osób, natomiast elementem koniecznym jest zamierzone dotarcie do osoby znieważanej. Za istotę naruszenia godności osobistej człowieka jest uznawane doznanie przez niego negatywnych odczuć będących skutkiem uchybiającego potraktowania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lutego 2017 rok, VI ACa 1935/16). Naruszenie czci zewnętrznej, czyli reputacji lub dobrej sławy, ma miejsce w razie zarzucenia niewłaściwego zachowania lub sformułowania ujemnych ocen odnoszących się do określonej osoby, dotyczących jej postępowania w życiu osobistym, rodzinnym lub zawodowym, a uznawanego w opinii publicznej za naganne. Naruszenie dobrego imienia polega więc na pomówieniu osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą ją poniżyć albo narazić na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia określonej funkcji, wykonywania danego zawodu lub rodzaju działalności. Krzywdą wynikającą z tak ujętego naruszenia jest uczucie dyskomfortu spowodowane utratą szacunku otoczenia. Do naruszenia dobrego imienia dochodzi niezależnie od tego, czy osoby, które dowiedziały się o zarzucie, uznały go za wiarygodny, mało wiarygodny czy oczywiście nieprawdziwy. Wystarczy, by określona wypowiedź mogła potencjalnie wywołać negatywną ocenę osoby domagającej się ochrony swoich dóbr, tzn. by sam zarzut mógł być oceniony jako obiektywnie uwłaczający lub obraźliwy i by osoba, której dotyczy, mogła poczytać go za naruszający jej dobra osobiste. Podobnie bez znaczenia pozostaje, czy odbiorcy podzielają negatywną (krytyczną) opinię o osobie, której cześć zostaje naruszona (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2015 roku, I ACa 1471/14; z dnia 15 lutego 2017 roku, VI ACa 1935/16; wyrok

Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 stycznia 2013 roku, I ACa 1303/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 roku, II CR 455/71).

Zestawienie powyższych aspektów ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uzasadnia ocenę, że treść pism skierowanych przez pozwaną do Rady I. Notarialnej w B. narusza cześć powoda zarówno w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Określenie działań R. K. jako „nieetyczne, niehonorowe”, „brzydkie”, posłużenie się sformułowaniami „odczytuję (roszczenia powoda) jako okradanie mnie z moich własnych pieniędzy”, „jestem oburzona faktem, jak (powód) przekłamuje fakty na swoją korzyść oraz obraża mnie”, oraz przedstawienie osoby powoda w kontekście wywołującym wrażenie jego niewdzięczności oraz sugerującym rozmyślne działanie zmierzające do nadużycia prawa w celu uzyskania tytułu wykonawczego do wierzytelności niewynikającej z rzeczywistego zobowiązania pozwanej, przedstawienie osoby powoda jako nierzetelnej, nadużywającej prawa, awanturującej się, nieszczerej, podstępnej – w ocenie Sądu mogło prowadzić do wywołania u R. K. uczuć poniżenia, ugodzenia w jego godność osobistą, bez znaczenia, czy odbiorcy tych opinii pozwanej dali im wiarę bądź podzielili jej opinie.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma jednak kwestia bezprawności działania pozwanej. Zgodnie z art. 24 zdaniem pierwszym k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne”. Oznacza to, że stwierdzenie okoliczności uchylającej bezprawność wyłącza odpowiedzialność za zagrożenie (naruszenie) cudzego dobra osobistego. Według ugruntowanej linii orzeczniczej sądów powszechnych, odwołującej się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 lipca 2005 roku, II PK 393/04, w ramach obowiązującego porządku prawnego dopuszczalne są określone działania, które ze swej istoty dotyczą dóbr osobistych człowieka, takich jak jego cześć (dobre imię). Wystąpienie z wnioskiem o ukaranie w postępowaniu dyscyplinarnym polega na przypisaniu określonych zachowań ocenianych negatywnie, a więc obiektywnie godzi w (narusza) dobro osobiste człowieka. Są to jednak działania prawnie dopuszczalne, a więc jeżeli nie wykraczają poza granice działania w ramach porządku prawnego, to nie są bezprawne i nie prowadzą do powstania roszczeń zmierzających do ochrony dóbr osobistych. Czynności podejmowane w ramach postępowania dyscyplinarnego z reguły nie są bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c., chyba że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów dotyczących tego postępowania. Działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność, ale nie bezwarunkowo, ponieważ jeżeli w toku takich prawnie uregulowanych procedur dochodzi do wyraźnego, poważnego naruszenia przepisów, zwłaszcza w sposób powodujący wykroczenie poza cel i niezbędność postępowania, to nie jest wykluczone uznanie bezprawności takiego działania.

Odnosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że samo w sobie wystąpienie do organu samorządu zawodowego z pismami zawierającymi opis zdarzeń stawiający członka tego samorządu w negatywnym świetle oraz wyrażenie w treści pisma ocen negatywnych na temat postępowania tej osoby korzysta z domniemania zgodności tego zachowania z prawem. Wystąpienie do podmiotu uprawnionego na mocy art. 58 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku - Prawo o notariacie, celem zainicjowania postępowania dyscyplinarnego, choćby i okazało się nieuzasadnione, nie może być automatycznie kwalifikowane jako naruszenie dóbr osobistych. Dyscyplinowanie członków korporacji zawodowych jako osób zaufania publicznego, uchybiających obowiązkowi lub godności wykonywanego zawodu, leży w interesie publicznym, podobnie jak podejmowanie przez obywateli działań zmierzających do jego realizacji, o ile nie naruszają one norm prawa. Zdaniem Sądu sama treść wniosku pozwanej była wyważona i o ile niewątpliwie M. G. (2) przedstawiała postępowanie zastępcy notarialnego w negatywnym świetle i wyrażała niepocholebne opinie na temat jego zachowania, to jej działanie nie stanowiło personalnego ataku mającego na celu jedynie poniżenie powoda. Wbrew zapatrywaniu powoda, treść pism nie pozwala przyjąć, by były wyrazem wyrachowanego działania pozwanej obliczonego na emocjonalne zaszantażowanie zastępcy notarialnego, lecz skłania raczej do wniosku, że pisma są wyrazem autentycznego przekonania pozwanej o uchybieniu przez powoda godności zawodu zaufania publicznego.

Reasumując, w ocenie Sądu, powód nie wykazał ziszczenia się pierwszej z przesłanek odpowiedzialności pozwanej. Pomimo, że przynajmniej częściowo trafnie zidentyfikował dobra osobiste podlegające ochronie oraz wykazał ich

naruszenie przez pryzmat obiektywnych mierników, nie jest możliwe przyjęcie bezprawności działania pozwanej, co wyłącza ochronę czci powoda w rozpatrywanym przypadku.

Niezależnie od powyższego, powód – wbrew ciężącemu na nim obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego określone skutki prawe – nie wykazał, ani w gruncie rzeczy nie próbował nawet wykazać krzywdy (szkody niemajątkowej). Prócz gołosłownych twierdzeń powód nie przedstawił żadnych dowodów na wykazanie tego, że na skutek działań pozwanej doznał silnego stresu emocjonalnego, cierpiał na bezsenność, osłabienie organizmu oraz stracił na wadze, jak również, by opinie przedstawiane w pismach kierowanych do Rady Notarialnej przyczyniły się do pogorszenia jakości jego pracy i konieczności zażywania środków uspokajających. Powód nie wykazał również, że w związku z działaniem pozwanej został narażony na utratę czasu i stres związany z postępowaniem wyjaśniającym przed Izbą Notarialną w B., jak również by kierowane przez pozwaną pisma mogły w przyszłości rodzić utrudnienia przy ewentualnym powołaniu powoda na stanowisko notariusza przez Ministra Sprawiedliwości. Zauważyć należy, że szkoda przyszła i hipotetyczna tj. ewentualne utrudnienia związane z możliwością uzyskania awansu zawodowego nie wchodzi w zakres obowiązku naprawienia szkody wynikającego z art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 6 k.c. a contrario Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., uznając powoda za stronę przegrywającą niniejsze postępowanie w całości. Koszty strony pozwanej stanowiły: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, zgodnie z §2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 1.800 zł, powiększone o opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł.